

Sygn. akt III AUa 13/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r. w S.

sprawy R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji R. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt IV U 364/17

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska	SSA Beata Górską	SSA Barbara Białecka
-----------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt III AUa 13/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z 5 kwietnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ponownie ustalił ubezpieczonemu R. P. wysokość kapitału początkowego na dzień 1.01.1999r. Ustalony kapitał początkowy wynosił 105.536,64 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1.01.1975 r. do 31.12.1984 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 89,98%. Ponadto w decyzji wskazano, że ubezpieczony posiada łącznie 20 lat, 4 miesiące i 10 dni okresów składkowych oraz 10 miesięcy okresów nieskładkowych. Do ustalenia wysokości kapitału początkowego nie uwzględniono okresu od 01.09.1978r. do

1.09.1981r z tytułu pracy w Ognisku Muzycznym, ponieważ brak było dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy w tym okresie.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę. Wskazał, że organ rentowy w sposób nieuprawniony nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 01.09.1978r. do 1.09.1981r., kiedy to pracował dodatkowo na stanowisku nauczyciela muzyki w (...) w B..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Podniósł, że okres pracy ubezpieczonego od dnia 12.09.1975r do dnia 20.08.1984r został w całości zaliczony jako okres składkowy z tytułu zatrudnienia w Filharmonii (...). W związku z tym okres pracy w (...) od dnia 1.09.1978 r. do dnia 01.09.1981 r., wchodzący w ten zakres, nie może być ponownie uwzględniony jako okres składkowy. Natomiast jeśli chodzi o uwzględnienie wysokości wynagrodzenia osiąganego w tym okresie z tytułu pracy w Ognisku, to nie mogło zostać ono uwzględnione, wobec braku jakiegokolwiek dokumentacji płacowej.

Wyrokiem z 29 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od ubezpieczonego R. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

R. P. urodził się (...) Z wykształcenia jest muzykiem. Z dniem 22.09.1975 r. rozpoczął pracę w Filharmonii (...) w K., na stanowisku muzyka - trębacza. W czasie tego zatrudnienia, w dniu 1.03.1976 r. podjął także pracę w (...) Towarzystwa (...) w B. w charakterze pracownika pedagogicznego – nauczyciela klasy gitar, akordeonu i fortepianu, na czas określony do 31.08.1976 r. Kolejne umowy o pracę na czas określony ubezpieczony zawierał w okresach: od 1.09.1976 r. do 31.08.1977 r., od 1.09.1977 r. do 31.08.1978 r., od 15.09.1981 r. do 31.08.1982 r., od 1.09.1982 r. do 31.08.1983 r., od 1.09.1983 r. do 31.08.1984 r. W okresach tych R. P. zatrudniony był w Ognisku Muzycznym na  $\frac{3}{4}$  etatu. Od 29.06.1984r. ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym udzielonym mu przez pracodawcę – Filharmonię (...) w K.. Urlop zakończył w dniu 31.08.1988r., i z tym dniem umowa o pracę została rozwiązana na mocy porozumienia stron.

W dniu 13.11.2014 r. dyrektor (...) Stowarzyszenia (...) w K. wystawił świadectwo pracy, w którym potwierdził, że R. P. był zatrudniony w (...) Stowarzyszeniu (...) w K. w okresie od 01.03.1976 r. do 31.08.1978 r. oraz od 15.09.1981 r. do 31.08.1984 r. na  $\frac{3}{4}$  etatu, na podstawie umowy na czas określony jako nauczyciel.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał treść przepisów art. 174 ust. 3, art. 15 ust. 1, ust. 6, ust. 2a art. 16, art. 175 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 887 ze zm.). Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem żądania ubezpieczonego było wliczenie do wysokości kapitału początkowego wynagrodzenia z tytułu pracy w Ognisku Muzycznym K. w B. w okresie od 01.09.1978r do 01.09.1981r. Był to okres nieuwzględniony w świadectwie pracy z 13.11.2014r i pominięty w decyzji z uwagi na brak dowodów świadczenia dodatkowej pracy w tym okresie. Ubezpieczony nie wykazywał konkretnej kwoty wynagrodzenia, które miał w tym czasie osiągnąć. Uznał za odpowiadające jego oczekiwaniom wyliczenie oparte na wynagrodzeniu minimalnym.

Sąd Okręgowy uznając, że w niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby ubezpieczony w spornym okresie rzeczywiście wykonywał dodatkową pracę w Ognisku Muzycznym, odwołał się do istniejącej dokumentacji pracowniczej. Istniejąca dokumentacja osobowa pozyskana została bezpośrednio z (...) Stowarzyszenia (...) w K., pod które podlegało (...) w B.. Obejmowała ona dokumentację z okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Ognisku, tj. od 01.03.1976 r. do 31.08.1984 r. Przy czym nie było w niej jakichkolwiek dokumentów potwierdzających zatrudnienie w spornym okresie, tj. od 01.09.1978 r. do 01.09.1981 r. W dokumentacji znajdowały się kolejne okresowe umowy o pracę zawierane z ubezpieczonym na okresy, poczynając od początkowej do końcowej daty świadczenia pracy, łącznie 6 umów. Zawierane były w kolejnych latach od początku września jednego roku do końca sierpnia kolejnego roku.

Brakowało tylko umów za sporny okres. Przy czym nic nie wskazywało na to, że dokumentacja ta jest niekompletna czy wybrakowana, zwłaszcza wobec chronologicznie skompletowanych kolejnych okresowych umów o pracę, od początku do końca zatrudnienia. Nie wiadomo zatem, dlaczego akurat miałyby brakować umów za sporny okres 3 lat pomiędzy wrześniem 1978 r. a wrześniem 1981 r. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że przesłuchał F. S., który był dyrektorem Ogniska Muzycznego w B.. Był on dyrektorem ogniska od 1973 r., a od 1982 r. był dyrektorem Ogniska Muzycznego w K.. (...) w B. najpierw było samodzielną jednostką, a potem stało się filią Ogniska w K.. Wówczas cała dokumentacja została przeniesiona do K., gdyż (...) w B. nie miało już odrębnej administracji. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że cała dokumentacja pracownicza ubezpieczonego trafiła do Ogniska Muzycznego w K. (skąd zresztą została pozyskana do niniejszej sprawy). Nie było podstaw do przyjęcia, że wobec zmian organizacyjnych została zdekompletowana czy podzielona, bowiem obejmowała umowy zarówno z początkowego jak i końcowego okresu zatrudnienia, a także z okresu pomiędzy tymi przedziałami. Wszystkie umowy były opatrzone podpisem F. S.. Była więc zachowana ciągłość dokumentacyjna, na przestrzeni całego okresu zatrudnienia ubezpieczonego.

Sąd I instancji podkreślił, że w dokumentacji pracowniczej nie było jakiegokolwiek innego dokumentu, który choćby poszlakowo wskazywał na zatrudnienie ubezpieczonego w spornym okresie, nawiązując treścią do tego okresu. Nie było też takiego dokumentu w analizowanej przez Sąd dokumentacji pracowniczej dotyczącej zatrudnienia w Filharmonii (...) w równoległym okresie.

Odnosząc się do zeznań świadków odnośnie zatrudnienia ubezpieczonego w Ognisku Muzycznym w B., Sąd I instancji wyjaśnił, że są one niewiarygodne i nieprzekonywujące. Dotyczyły one okresu sprzed 40 lat, wobec czego należało podchodzić do nich z dużą ostrożnością z uwagi na zawodność ludzkiej pamięci. Zeznania świadków były ogólne i nie zawierały żadnego takiego punktu odniesienia, który pozwoliłby na nabranie przekonania, że rzeczywiście pracowali z ubezpieczonym w konkretnym spornym okresie. A. S. nie potrafił nawet sprecyzować i wykazać konkretnego okresu swojego zatrudnienia w Ognisku, nie wiedział, czy był zatrudniony na podstawie umowy o pracę oraz w jakim wymiarze czasu pracy. Nadto, pomiędzy zeznaniami ubezpieczonego a A. S. były rozbieżności. Ubezpieczony twierdził, że pracował 4 razy w tygodniu, zaś świadek twierdził, że razem dojeżdżali do pracy samochodem ubezpieczonego 2 razy w tygodniu. Według świadka pracowali nie tylko w B., ale także w filii ogniska (...) mieszczącego się w T., o czym ubezpieczony nie wspominał i przypomniał sobie dopiero po zeznaniach świadka. Świadek F. S. też powoływał się na wspólne dojazdy do pracy z ubezpieczonym, ale nie samochodem, lecz pociągiem. Według niego w okresie kiedy był dyrektorem ubezpieczony nie miał przerw w zatrudnieniu. Nie było więc pewności, że świadkowie nie mylą się także co do okoliczności objętej sporem. Co przy tym bardzo istotne, obaj świadkowie pracowali z ubezpieczonym w tym samym czasie jednocześnie w Filharmonii (...), co też sprzyjało nakładaniu się w pamięci tych dwóch równoległych okresów zatrudnienia.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego, bowiem poza zapewnieniem, że w pracował w Ognisku przez cały czas zatrudnienia w Filharmonii, nie wskazał żadnej takiej okoliczności, która byłaby punktem odniesienia do weryfikacji tego konkretnego okresu. Wskazać też należy, iż twierdził, że na cały okres zatrudnienia w Ognisku zawarł z nim jedną umowę o pracę na czas nieokreślony, co w sposób jednoznaczny podważało treść wskazanej wyżej dokumentacji pracowniczej, i co wskazywało na to, że myli się co do pewnych okoliczności.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie ogólnej zasady odpowiedzialności stron za wynik procesu oraz odpowiednich przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 w/w rozporządzenia zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W wywiezionej od powyższego wyroku apelacji ubezpieczony zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że ubezpieczony nie udowodnił okresu zatrudnienia za okres od 1.09.1978 r. do 1.09.1981 r. oraz dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, polegający na uchybieniu przez Sąd zasadom

doświadczenia życiowego przez odmówienie przymiotu wiarygodności powołanym w sprawie świadkom, gdzie potwierdzali oni fakt zachowania ciągłości pracy przez ubezpieczonego w okresie od 1.09.1978 r. do 1.09.1981 r.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez ponowne ustalenie kapitału początkowego ubezpieczonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że w dokumentach pozyskanych z (...) Stowarzyszenia (...) w K. jest zachowana ciągłość, pozwalająca na odtworzenie przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego. Luka w historii umów, na którą zwrócił uwagę Sąd I instancji wynika jednak nie z faktu braku zatrudnienia ubezpieczonego w okresie od 1978 r. do 1981 r., lecz z tego, że (...) w B. w tym okresie nie podlegało organizacyjnie pod (...) Stowarzyszenie (...) w K. (z którego została pozyskana dokumentacja pracownicza R. P.), lecz pod (...) Towarzystwo (...) w K. (w skrócie K.) - pod które podporządkowane organizacyjnie było także (...) w K.. Z informacji uzyskanych przez ubezpieczonego od ówczesnego Dyrektora K. w K. W. W. wynika, że te dwa podmioty, tj. Stowarzyszenie oraz K. połączyły się, zaś (...) (do którego miała zostać przekazana dokumentacja Ogniska w B. przez świadka F. S.) było zarządzana przez K.. Apelujący wskazał, że nie wie, co stało się z dokumentacją pracowniczą, w tym także umową o pracę ubezpieczonego za sporny okres. Słuchani w sprawie świadkowie byli w swoich zeznaniach konsekwentni co do faktu, iż ubezpieczony faktycznie w okresie od 01.09.1978 r. do 01.09.1981 r. pracował razem z nimi w Ognisku Muzycznym w B.. Skonfrontowanie ze sobą trzech osób, tj. świadków A. S., F. S. z zeznaniami samego ubezpieczonego jednoznacznie potwierdza, że w latach 70 - 80 ubiegłego wieku R. P. pracował jako nauczyciel w Ognisku Muzycznym w B..

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchylając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 i z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił także ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Niemniej jednak, mając na uwadze podnoszone przez apelującego zarzuty, Sąd Apelacyjny w celu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, dopuścił dowód z zeznań świadka W. W.. Na podstawie przeprowadzonego dowodu Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że:

W. W. pełnił funkcję społeczną członka zarządu (...) Towarzystwa (...). Dyrektorem był L. S.. W latach 1978 - 1981 zatrudniony był jako dyrygent w Filharmonii (...). W Towarzystwie (...) najprawdopodobniej pełnił funkcję społeczną również w latach 1978 - 1981. Po śmierci L. S. świadek został dyrektorem Towarzystwa. Nie zawierał umów z muzykami. Każde ognisko miało swojego dyrektora, który zatrudniał nauczycieli. Towarzystwo było opiekunem poszczególnych ognisk. (...) Stowarzyszenie (...) zostało przejęte przez (...) Towarzystwo (...).

dowód: zeznania świadka W. W., e-protokół rozprawy z dnia 16 maja 2019 r.

Mając na uwadze całość zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że brak jest w sprawie wystarczających dowodów do uznania, że w spornym okresie ubezpieczony był zatrudniony w Ognisku Muzycznym w ramach umowy o pracę.

Przypomnieć należy, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie wysokości kapitału początkowego R. P.. Apelujący domagał się uwzględnienia przy obliczaniu kapitału początkowego zarobków osiągniętych w okresie od dnia 1.09.1978r do dnia 01.09.1981 r., kiedy to ubezpieczony wykonywał pracę w (...) w B.. Na etapie postępowania

sądowego nie było sporne natomiast zaliczenie powyższego okresu do stażu pracy wymaganego do przyznania świadczenia, bowiem okres ten został ubezpieczonemu zaliczony do stażu pracy z tytułu zatrudnienia w filharmonii. Ubezpieczony za okres pracy w Ognisku Muzycznym K. od 1 września 1978 r. do 1 września 1981 r. nie wskazywał konkretnych kwot wynagrodzeń, które miał w tym czasie osiągać, a które miałyby zostać wliczone do wysokości kapitału początkowego. Ubezpieczony za odpowiadające jego oczekiwaniem uznał hipotetyczne wyliczenie oparte na wynagrodzeniu minimalnym, które do akt sprawy przedłożył organ rentowy.

Wskazać zatem w tym miejscu należy, że ustalając podstawę wymiaru kapitału początkowego należy mieć na uwadze przepis art. 174 ust. 3 w związku z art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748 z późn. zm.). Ten ostatni przepis stanowi, że podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym złożono wniosek o emeryturę lub rentę. Przy czym, w myśl art. 174 ust. 3 tej ustawy okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Podkreślić również należy, że za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne we wskazanych wyżej okresach przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o emeryturę lub rentę, a także osoba ubiegająca się o ustalenie wysokości kapitału początkowego, musi zatem wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem - wysokość wynagrodzenia. Za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się kwotę udowodnioną przez zainteresowanego, która niekoniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235).

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składki musi być wykazane przez osobę ubezpieczoną w sposób pewny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13, LEX 1444596). Brak jest w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych unormowań pozwalających na ustalenie otrzymywanego wynagrodzenia w sposób przybliżony czy też prawdopodobny.

W niniejszym postępowaniu ubezpieczony R. P. starał się wykazać, że w spornym okresie pozostawał zatrudniony w Ognisku Muzycznym na umowę o pracę. Sąd Apelacyjny podkreśla, że dla celów ustalania wysokości zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru świadczenia, czy też okresu zatrudnienia stanowiącego kwestię sporną w sprawie o wysokość kapitału początkowego, koniecznym jest, aby środki dowodowe nie budziły wątpliwości, były spójne, precyzyjne oraz aby zawierały pewne informacje odnośnie spornych kwestii. Nie można bowiem zapominać, że zgromadzone dowody mają następnie stanowić podstawę obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych. Wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonywane przez sąd muszą być oparte na konkretnych i pewnych dowodach. Jest to uzasadnione tym, że stosunek ma zawsze charakter indywidualny, a określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, zostały bowiem ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Jednocześnie podkreślić trzeba, że w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków, w celu udowodnienia zarówno okresów zatrudnienia, jak i wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia (odmiennie niż ma to miejsce w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym), jednakże wiarygodność i moc wszystkich dowodów wymaga oceny wszechstronnej, pozwalającej na postawienie wniosków pewnych, precyzyjnych i kategorycznych.

W niniejszym postępowaniu brak jest dowodów pozwalających na uznanie, że ubezpieczony w spornym okresie pracował w Ognisku Muzycznym w B.. Prawdłowo Sąd Okręgowy ocenił, że dokumentacja osobowa pochodząca ze spornego okresu przeczy twierdzeniom ubezpieczonego. Dokumentacja ta została sporządzona w czasie rzeczywistym, przez pracodawcę ubezpieczonego, nie ma zatem podstaw, aby odmówić jej waloru wiarygodności. Zwrócić także należy uwagę, że dokumentacja ta jest bardzo dobrze zachowana i w ocenie Sądu Apelacyjnego, odzwierciedla rzeczywisty przebieg zatrudnienia ubezpieczonego. Z przedłożonej dokumentacji wynika, że w (...) Stowarzyszeniu (...) w K. R. P. pracował od 1 marca 1976 r. do 31 sierpnia 1978 r. oraz od 15 września 1981 r. do 31 sierpnia 1984 r. W aktach osobowych znajduje się świadectwo pracy potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonego w tych okresach,

podobnie jak umowy o pracę. Na podstawie akt osobowych ubezpieczonego można ustalić, że w spornym okresie ubezpieczony miał przerwę w zatrudnieniu w Ognisku Muzycznym. Gdyby ubezpieczony rzeczywiście w spornym okresie pracował dodatkowo w Ognisku Muzycznym, znalazłoby to na pewno odzwierciedlenie w prowadzonej dokumentacji. Nie jest prawdopodobnym, aby zaginęła dokumentacja pochodząca jedynie z okresu, z którym ubezpieczony wiąże żądanie zgłoszone w niniejszej sprawie, w sytuacji w której w aktach osobowych znajduje się dokumentacja pochodząca z okresu późniejszego. Co więcej, również ubezpieczony nie posiada żadnego dokumentu, który by chociaż uprawdopodobniał zatrudnienie w spornym okresie. Jest mało prawdopodobnym, aby zarówno u ubezpieczonego, jak i w aktach osobowych pracodawcy, zaginęły dokumenty dotyczące zatrudnienia za ten sam okres.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie okresu pracy wnioskodawcy przy pomocy zeznań świadków, byłoby możliwe, o ile świadkowie precyzyjnie i spójnie określiliby dokładne okresy zatrudnienia ubezpieczonego, potrafiliby spójnie wskazać jak wyglądała praca ubezpieczonego, dojazdy do pracy, ilość wykonywanej pracy. Tymczasem świadkowie takich informacji nie posiadali. W sytuacji, w której brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających wykonywanie przez ubezpieczonego pracy, nie sposób jedynie na podstawie niespójnych i niedokładnych zeznań świadków przyznać ubezpieczonemu prawo do uwzględnienia okresu zatrudnienia od 01.09.1978r. do 1.09.1981r., kiedy to pracował dodatkowo na stanowisku nauczyciela muzyki w Społecznym Ognisku, przy obliczaniu wymiaru kapitału początkowego. Zeznający w sprawie świadkowie nie pamiętali dokładnie okresów, w których świadczyli oni pracę w Ognisku. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy ocenił, że zeznania te nie są na tyle precyzyjne, aby mogły stanowić potwierdzenie wykonywania przez ubezpieczonego w spornym okresie pracy. Skoro świadkowie dokładnie nie pamiętali okresów, w których świadczyli pracę, nie jest wykluczone, że ich zeznania dotyczyły okresu pracy w Ognisku Muzycznym, który wynika także z akt osobowych ubezpieczonego. Co więcej, wątpliwości wzbudza to, że świadkowie, którzy dokładnie nie pamiętając okoliczności dotyczących ich własnego zatrudnienia, zeznają z przekonaniem o tym, że ubezpieczony w konkretnym okresie pracował w Ognisku Muzycznym. Sam ubezpieczony nie pamiętał dokładnie okoliczności związanych z zatrudnieniem w Ognisku Muzycznym. Nie pamiętał dokładnie dni tygodnia, w których miał świadczyć pracę. Co więcej, ubezpieczony nie pamiętał początkowo, że pracował również w Ognisku Muzycznym w T..

Również twierdzenia ubezpieczonego zawarte w treści apelacji, a odnoszące się do braku zgromadzenia kompletnej dokumentacji pracowniczej, nie mogły wpłynąć na prawidłowość wydanego wyroku. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że w przesłanej dokumentacji pracowniczej znajdują się dokumenty dotyczące zatrudnienia ubezpieczonego po przekształceniach organizacyjnych w strukturze Ognisk Muzycznych, po przejęciu Ognisk Muzycznych przez (...) Towarzystwo (...). Gdyby dokumentacja została zagubiona, czy też znajdowała się w innym miejscu, to niewątpliwie nie zawierałaby ona dokumentów dotyczących okresu po roku 1981. Okoliczność natomiast, że w aktach osobowych znajdują się dokumenty poprzedzające sporny okres, jak i dotyczące zatrudnienia R. P. w okresie po wrześniu 1981 r., przemawiają za uznaniem, że dokumentacja ta jest kompletna.

Reasumując, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że analiza zeznań świadków, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy, nie pozwala ustalić, czy ubezpieczony w ogóle był w spornym okresie zatrudniony w Ognisku Muzycznym w B., a tym bardziej ustalić precyzyjnie wysokości wynagrodzenia, jakie otrzymywał wnioskodawca w spornych okresach.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Barbara Białecka